



Sygn. akt I UK 234/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Dawida S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 października 2011 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 15 grudnia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 lipca 2007 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego Dawida S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 marca 2006 r., odmawiającej ubezpieczonemu prawa do renty socjalnej oraz prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojczymie Janie R.

Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłych sądowych: psychiatry, psychologa i neurologa ustalił, że ubezpieczony nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, a tym samym nie spełnia warunków do przyznania prawa do renty socjalnej i renty rodzinnej.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 10 lutego 2009 r., rozpoznając apelację ubezpieczonego od powyższego wyroku, zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał Dawidowi S. prawo do renty socjalnej na okres od listopada 2005 r. do 31 grudnia 2010 r. (pkt 1) oraz oddalił apelację w zakresie prawa do renty rodzinnej (pkt 2).

Sąd Apelacyjny w uzupełnieniu materiału dowodowego dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty lek. medycyny pracy Bożeny K. na okoliczność, czy ubezpieczony jest zdolny do jakiegokolwiek pracy na tzw. ogólnym rynku pracy, czy też jest zdolny do pracy tylko w warunkach pracy chronionej. W opinii z dnia 10 grudnia 2008 r. biegła rozpoznała u ubezpieczonego: organiczne zaburzenia nastroju i zachowania, upośledzenie umysłowe lekkie, padaczkę w wywiadzie, wadę wymowy i stwierdziła, że z ogólnego stanu zdrowia nie jest całkowicie niezdolny do pracy, a schorzenia uzasadniają orzeczenie częściowej niezdolności do pracy. Biegła podkreśliła, że ubezpieczony jest zdolny do wykonywania prostej pracy fizycznej, nieodpowiedzialnej, niestresującej w warunkach bezpiecznych, na stanowisku przystosowanym do potrzeb i możliwości wynikających z ogólnego stanu zdrowia, jednak uzyskanie takiej pracy w obecnych realiach jest raczej niemożliwe i najbardziej odpowiednią pracą dla ubezpieczonego jest praca w warunkach pracy chronionej. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko wyrażone w powyższej opinii, mając na uwadze, że opinia została wydana przez specjalistę

chorób wewnętrznych i medycyny pracy, czyli lekarza kompetentnego do kompleksowej oceny stanu zdrowia ubezpieczonego.

Mając na uwadze ustalenia i wnioski końcowe zawarte w powyższej opinii, Sąd Apelacyjny uznał ubezpieczonego za osobę całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Powyższe uzasadnia konstatacja, że opisane w opiniach biegłych lekarzy sądowych schorzenia umożliwiają ubezpieczonemu wykonywanie pracy tylko w warunkach pracy chronionej. Ubezpieczony przepracował zawodowo jedynie ponad miesiąc jako pomocnik stolarza, a na rozprawie apelacyjnej oświadczył, że kilku pracodawców odmówiło przyjęcia go do pracy z uwagi na padaczkę. Ponadto w łącznej opinii psychiatryczno - psychologicznej biegli lekarze sądowi Andrzej S. i Ewa M. zwrócili uwagę, że powodu zaburzeń osobowościowych ubezpieczony może mieć problemy adaptacyjne, zaś na konieczność podjęcia pracy w warunkach pracy chronionej jednoznacznie wskazały biegłe Bożena K. i Elżbieta R.

Sąd Apelacyjny przyjął, że skoro ubezpieczony jest zdolny wyłącznie do podjęcia zatrudnienia w warunkach specjalnie stworzonych na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności jego organizmu, to zasadne jest uznanie ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy na ogólnym rynku pracy, zwłaszcza z uwagi na treść art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego powodują, że ubezpieczony spełnia przesłanki do pobierania okresowej renty socjalnej, ale nie spełnia przesłanek do przyznania renty rodzinnej, ponieważ z materiału dowodowego wynika, że niezdolność do pracy ubezpieczonego powstała przed ukończeniem przez niego 18 roku życia, to jest przed 1996 r., a nie jak wymaga tego art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przed 16 rokiem życia lub przed ukończeniem nauki w szkole.

Sąd Najwyższy, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego, wyrokiem z dnia 8 grudnia 2009 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w punkcie 2 i w tym

zakresie przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku wskazał, że w sprawie występował skomplikowany stan faktyczny i prawny, albowiem ubezpieczony dochodził renty socjalnej i renty rodzinnej, a przesłanki tych świadczeń są odmienne. Dla nabycia prawa do renty socjalnej wystarczające jest, by przyczyna naruszenia sprawności organizmu osoby ubezpieczonej - powodująca całkowitą niezdolność do pracy - powstała nie później niż w tym okresie. Inaczej rzecz ujmując, całkowita niezdolność do pracy może wystąpić po ukończeniu 18-tego roku życia, byle choroba, która ją spowodowała powstała w tym okresie. Natomiast dzieci drugiego małżonka - bez względu na wiek - nabywają prawo do renty rodzinnej, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 lat bądź w trakcie pobierania nauki w szkole, lecz przed ukończeniem 25 lat życia. Niezbędne jest przy tym, aby całkowita niezdolność do pracy (a nie choroba, która ją spowodowała) powstała we wskazanych okresach.

Sąd Najwyższy uwypuklił, że w aspekcie prawa do renty socjalnej ustaleniu podlegało, czy choroba, która spowodowała u ubezpieczonego całkowitą niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 18-tego roku życia, a w aspekcie prawa do renty rodzinnej, czy ubezpieczony stał się całkowicie niezdolny do pracy przed ukończeniem 16-tego roku życia lub przed ukończeniem nauki w szkole. Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem przyjął, że całkowita niezdolność ubezpieczonego do pracy powstała przed ukończeniem 18-tego roku życia, a po ukończeniu 16-tego roku życia. Tego rodzaju ustalenie wymagało jednak jednoznacznej i bardzo precyzyjnej oceny wymagającej wiedzy specjalnej (opinii biegłego). Ponadto Sąd drugiej instancji przyjął też (co najmniej pośrednio), że ubezpieczony nie stał się całkowicie niezdolny do pracy w trakcie pobierania nauki w szkole, a po ukończeniu 25 lat życia pomimo, iż do wniosku rentowego zostało dołączone świadectwo ukończenia szkoły zawodowej przez ubezpieczonego w dniu 19 czerwca 1996 r.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, rozpoznając ponownie apelację ubezpieczonego, wyrokiem z dnia 15 grudnia 2010 r. oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny ustalił, że ubezpieczony Dawid S. urodzony 27 stycznia 1978 r., ukończył 16 rok życia w dniu 27 stycznia 1994 r. Po ukończeniu 16 roku życia uczęszczał do szkoły, aż do ukończenia w dniu 19 czerwca 1996 r. nauki w zawodzie tokarza w Zespole Szkół Zawodowych „S.”, kiedy uzyskał tytuł robotnika wykwalifikowanego w tym zawodzie. Mając na celu wyjaśnienie istoty sprawy i ustalenie, czy ubezpieczony stał się całkowicie niezdolny do pracy przed dniem ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej Sąd Apelacyjny w uzupełnieniu postępowania dowodowego dopuścił dowód z opinii nowych biegłych sądowych. Z opinii psychiatry Agaty B. i psychologa Aleksandry Z. z dnia 20 czerwca 2010 r. wynika, że ze względu na stan psychiczny ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy oraz nie ma przesłanek do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy przed ukończeniem przez niego nauki w szkole (przed dniem 19 czerwca 1996 r.). Całość zebranego materiału klinicznego pozwala wnioskować, że deficyt intelektualny oraz aktualne dolegliwości psychiczne ubezpieczonego nie są znaczne i nie zaburzają w sposób istotny jego funkcjonowania. Podobnej oceny stanu zdrowia ubezpieczonego dokonała biegła sądowa lek. neurolog Maria G. w opinii z dnia 16 sierpnia 2010 r. uznając, że ubezpieczony w aspekcie schorzeń neurologicznych nie był całkowicie niezdolny do pracy przed ukończeniem nauki w szkole ani przed 16 rokiem życia, jak również nie jest obecnie całkowicie niezdolny do pracy. Niewielki deficyt intelektualny oraz wada wymowy występują u ubezpieczonego od dzieciństwa i nie uległy pogorszeniu, tak jak ilość i charakter napadów padaczkowych. Uzasadniając swoje stanowisko co do stopnia niezdolności do pracy biegła podała, że jest ono zgodne z opinią lekarzy orzeczników ZUS oraz opiniami biegłych lekarzy neurologów z dnia 18 sierpnia 2006 r. oraz z dnia 25 kwietnia 2007 r.

Zastrzeżenia do powyższych opinii zgłosił pełnomocnik ubezpieczonego zarzucając, że zadaniem biegłych nie było ustalenie, czy ubezpieczony jest obecnie całkowicie niezdolny do pracy, ponieważ Sąd Apelacyjny na stronie 3 uzasadnienia wyroku z dnia 10 lutego 2009 r. tę okoliczność już ustalił, podobnie

jak ustalił w cytowanym wyroku na str. 4, że niezdolność powstała przed dniem 27 stycznia 1996 r., to jest przed ukończeniem przez ubezpieczonego Dawida S. 18 roku życia. Pełnomocnik ubezpieczonego powołał się dodatkowo na orzeczenie z dnia 25 maja 2009 r. o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z którego wynika, że niepełnosprawność ubezpieczonego powstała przed 18 rokiem życia a ustalony umiarkowany stopień niepełnosprawności datuje się od 19 kwietnia 2000 r. do 31 stycznia 2011 r.

Sąd drugiej instancji rozważając zebrany w sprawie materiał dowodowy przyjął, że opinia biegłych: psychiatry Agaty B. i psychologa Aleksandry Z. z dnia 20 czerwca 2010 r. oraz biegłej neurolog Marii G. z dnia 16 sierpnia 2010 r. zasługują na uwzględnienie, albowiem zostały wydane w oparciu o wszystkie dostępne dowody leczenia ubezpieczonego. Z opinii tych wynika, że ubezpieczony nie był całkowicie niezdolny do pracy przed ukończeniem nauki w szkole, to jest przed dniem 19 czerwca 1996 r., zaś argumentacja przedstawiona przez biegłe jest logiczna i znajduje oparcie w dotychczasowych opiniach wszystkich biegłych lekarzy sądowych, a to: opinii psychiatry i neurologa z dnia 18 sierpnia 2006 r., psychologa z dnia 15 października 2006 r., psychiatry z dnia 5 stycznia 2007 r., specjalisty z zakresu chorób wewnętrznych i medycyny pracy z dnia 10 grudnia 2008 r., jak i orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności.

Sąd Apelacyjny wskazał, że z uzasadnienia wyroku tegoż Sądu z dnia 10 lutego 2009 r. nie wynika, aby ubezpieczony był całkowicie niezdolny do pracy przed 18 rokiem życia, ale że ubezpieczony był niezdolny do pracy przed ukończeniem 18 roku życia, która to przesłanka była wystarczająca do przyznania mu prawa do renty socjalnej. Zatem ustalenie całkowitej niezdolności do pracy od listopada 2005 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. nie jest wystarczającą przesłanką do przyznania ubezpieczonemu prawa do renty rodzinnej na mocy art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż istotne jest, aby całkowita niezdolność do pracy powstała przed dniem 19 czerwca 1996 r. Powołany przepis uzależnia prawo do renty rodzinnej dla dzieci drugiego małżonka bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy, w okresie do ukończenia 16 lat życia lub do ukończenia nauki w szkole.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł w imieniu ubezpieczonego jego pełnomocnik z urzędu. Skarga kasacyjna została oparta na naruszeniu przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

- a) art. 398²¹ k.p.c. poprzez niezastosowanie się do wskazań Sądu Najwyższego odnośnie do wykładni art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i art. 232 k.p.c. zd. 2 oraz art. 231 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., z których wynikała konieczność ustalenia przez Sąd drugiej instancji na podstawie wiedzy specjalistycznej – jednoznacznej i bardzo precyzyjnej opinii biegłego - w jakim okresie powstała u ubezpieczonego całkowita niezdolność do pracy;
- b) art. 286 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu art. 381 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego lekarza sądowego psychiatry Agaty B. oraz psychologa Aleksandry Z. oraz opinii uzupełniającej biegłej neurolog lekarka Marii G. z dnia 16 sierpnia 2010 r. lub dowodu z opinii innych biegłych pomimo nieustalenia w sprawie w sposób niebudzący wątpliwości, że całkowita niezdolność do pracy nie powstała przed zakończeniem przez ubezpieczonego nauki, to jest przed dniem 19 czerwca 1996 r., zwłaszcza wobec rozbieżności pomiędzy wszystkimi opiniami biegłych, wydanymi w niniejszej sprawie.

Wskazując na powyższe podstawy, pełnomocnik ubezpieczonego wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, z uwagi na to, że jest oczywiście uzasadniona i domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesione zostało, że Sąd Apelacyjny, rozpoznając ponownie apelację ubezpieczonego, nie zastosował się do wskazań Sądu Najwyższego co do wykładni prawa, wynikającej z wyroku z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09. Zgodnie z tym orzeczeniem konieczne było podjęcie przez Sąd drugiej instancji inicjatywy dowodowej i precyzyjne ustalenie, czy ubezpieczony spełnia przesłanki do przyznania renty rodzinnej. Za realizację tych wskazań nie można uznać dopuszczenia przez Sąd Apelacyjny jedynie dowodów z opinii innych biegłych sądowych specjalisty

psychiatry i psychologa oraz neurologa, z których wynika nie tylko to, iż ubezpieczony nie był całkowicie niezdolny do pracy przed ukończeniem nauki w szkole, ale także, że obecnie nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Nieprzekonywujące jest stanowisko zarówno biegłych, jak i Sądu drugiej instancji, że całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonego nie powstała przed ukończeniem przez niego nauki w szkole, skoro w opiniach uznane zostało, że Dawid S. nie jest, nawet obecnie, całkowicie niezdolny do pracy. Opinie te są sprzeczne z ustaleniami wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 10 lutego 2009 r. - prawomocnego w zakresie renty socjalnej -, z których to ustaleń wynika, że ubezpieczony jest, przynajmniej obecnie, całkowicie niezdolny do pracy.

Co więcej, wbrew pogładowi zawartemu w zaskarżonym wyroku, Sąd Apelacyjny ustalił w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lutego 2009 r., że całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonego powstała przed ukończeniem przez niego 18 -tego roku życia, co jest zresztą zgodne z interpretacją tego orzeczenia dokonaną przez Sąd Najwyższy. Pomimo tego, że w przeprowadzonym ponownie postępowaniu apelacyjnym ubezpieczony wykazał, iż naukę zakończył po ukończeniu 18-tego roku życia, Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku uznał, że nie był on całkowicie niezdolny do pracy przed ukończeniem nauki w szkole i nie spełnia tym samym przesłanek do przyznania renty rodzinnej. Tego stanowiska nie można uznać za prawidłowe, ponieważ sprzeczność ustaleń biegłych powołanych w ponownie przeprowadzonym postępowaniu apelacyjnym, w stosunku do wcześniejszych ustaleń powoduje, że opinie te nie są jednoznaczne, precyzyjne i przekonujące. Dlatego w sprawie wskazane było dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniających lub dowodu z opinii innych biegłych lekarzy sądowych. Przemawia za tym okoliczność, że z opinii psychologicznej biegłej Ewy O. wynika jasno i niezbicie, iż ubezpieczony z uwagi na masywny deficyt funkcji czołowych jest całkowicie niezdolny do pracy, a ta niezdolność zaistniała przed ukończeniem 18 roku życia, czyli na pewno przed zakończeniem nauki w szkole. Z kolei z opinii biegłej psychiatry Elżbiety R. przyjąć należy, że niezdolność do pracy ubezpieczonego, wprawdzie częściowa, powstała przed dniem 27 stycznia 1996 r., a więc przed ukończeniem przez niego nauki w szkole. Nie jest więc prawdziwe twierdzenie Sądu Apelacyjnego, że z wszystkich dowodów wynika, iż Dawid S. nie

był osobą całkowicie niezdolną do pracy przed ukończeniem nauki w szkole. Tym samym w świetle art. 286 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i art. 381 k.p.c. istniała potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniających lub powołania dowodu z opinii innych biegłych. Obowiązkiem sądu jest wyjaśnienie rozbieżności w opiniach biegłych, a w przypadku uzyskania rozbieżnych w istotnych kwestiach opinii lekarskich, oparcie wyroku na jednej z tych opinii, bez wyjaśnienia sprzeczności z pozostałymi, jest nieprawidłowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się usprawiedliwiona w stopniu uzasadniającym uchylenie zaskarżonego wyroku. Stosownie do brzmienia przepisu art. 398²⁰ k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy jest związany nie tylko sąd, któremu sprawa została przekazana, lecz również Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną od orzeczenia tego sądu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lutego 2005 r., II CK 413/04, LEX nr 395075; z dnia 8 października 2009 r., II CSK 180/09, LEX nr 536071; z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 374/09, LEX nr 677771; z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 629/09, LEX nr 585769, z dnia 1 września 2010 r., III PK 8/10, LEX nr 694231). Ze względu na wyjątkowość możliwości ograniczenia samodzielności sądu powszechnego dopuszczonej tym przepisem, pojęcie „wykładnia prawa” należy rozumieć wąsko, jako wyjaśnienie treści przepisów prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 października 2002 r., II CKN 860/00, LEX nr 75274; z dnia 9 lutego 2005 r., II CK 413/04, LEX nr 395075). Ponadto, sąd drugiej instancji nie jest związany wykładnią Sądu Najwyższego, jeżeli doszło, np. w związku z przeprowadzeniem nowych dowodów do ustalenia odmiennej podstawy faktycznej w porównaniu do podstawy zaskarżonego wyroku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1998 r., I PKN 226/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 486).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy, uchylając wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 10 lutego 2009 r. w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego przyznania ubezpieczonemu prawa do renty rodzinnej, w uzasadnieniu wyroku z

dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, wskazał, że Sąd Apelacyjny przyjął, że całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonego powstała przed ukończeniem 18 roku życia, a po ukończeniu 16 roku życia, mimo że tego rodzaju ustalenie wymagało jednoznacznej i bardzo precyzyjnej wiedzy specjalnej (opinii biegłego), a z dołączonego do wniosku o rentę rodzinną świadectwa ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej wynikało, że ubezpieczony kontynuował naukę po ukończeniu 18 roku życia, a to do 19 czerwca 1996 r.

W okolicznościach niniejszej sprawy, aby wyjaśnić istotę sporu, konieczne zatem było ustalenie, czy całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonego powstała przed dniem 19 czerwca 1996 r. W tej kwestii Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku jednoznacznie zobowiązał Sąd drugiej instancji do podjęcia w niniejszej sprawie z urzędu inicjatywy dowodowej, ponieważ ustalenie, czy ubezpieczony spełnia przesłanki, określone w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) warunkujące prawo do renty rodzinnej wymagało jednoznacznej i bardzo precyzyjnej oceny wymagającej wiedzy specjalnej. Art. 232 zdanie drugie oraz art. 231 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wymaga dopuszczenia przez sąd dowodu z urzędu, szczególnie, gdy jest to niezbędne dla oceny zasadności żądania, a pominięcie dowodu może mieć istotny wpływ na wynik postępowania.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych psychiatry i psychologa oraz neurologa na okoliczność, czy całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonego powstała przed dniem ukończenia nauki w szkole. Z opinii tych wynika, że ubezpieczony nie był ani nie jest aktualnie całkowicie niezdolny do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Opinie te sporządzone zostały w 2010 r., w którym to okresie ubezpieczony wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 lutego 2009 r. (III AUa 734/08) uznany został (od listopada 2005 r. do 31 grudnia 2010 r.) za osobę całkowicie niezdolną do pracy, co uzasadniało przyznanie mu renty socjalnej. W orzecnictwie i doktrynie trafnie zwraca się uwagę, że określony w art. 365 k.p.c. zakres związania sądu treścią prawomocnego orzeczenia oznacza zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym

zakresie postępowania dowodowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 161/10, LEX nr 785884; z dnia 20 stycznia 2011 r., I UK 239/10, LEX nr 738532, z dnia 23 listopada 2010 r., I UK 162/10, LEX nr 707409; z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008 nr 1, poz. 20 oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009 nr 2, poz. 20; Glosa 2009 nr 3, s. 24 z glosą M. Sieradzkiej).

Powyższe względy przesądziły o trafności zarzutu ubezpieczonego, że Sąd Apelacyjny związany był prawomocnością wyroku tegoż Sądu z dnia 10 lutego 2009 r. i nie mógł dokonywać odmiennych ustaleń co do stopnia niezdolności do pracy ubezpieczonego w okresie objętym tym wyrokiem. Ponadto, jeżeli Sąd drugiej instancji ponownie rozpoznający apelację dopuścił dowód z opinii innych biegłych, który ujawnił istotne wątpliwości co do wniosków wynikających z wcześniejszej opinii, to obowiązkiem tegoż Sądu było w sposób niebudzący wątpliwości wyjaśnić, czy ubezpieczony może wykonywać pracę na otwartym rynku pracy, czy też w warunkach chronionych. W przypadkach tego typu zasadniczych rozbieżności mających istotny wpływ na wynik sprawy judykatura wymaga przekonującego wyjaśnienia ujawnionych sprzeczności (art. 286 k.p.c.).

Należało zatem uznać, że bez takiego koniecznego uzupełnienia materiału dowodowego ocena dowodów dokonana przez Sąd drugiej instancji nie była wszechstronna, a naruszenie art. 286 k.p.c. mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 kwietnia 1999 r., II UKN 590/98, OSNP 2000 nr 12, poz. 484; z dnia 30 listopada 1999 r., II UKN 220/99, OSNP 2001 nr 6, poz. 204; z dnia 8 lutego 2002 r., II UKN 112/01, OSNP 2003 nr 23, poz. 580; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 1/09, LEX nr 515412).

Podkreślenia wymaga, że z opinii psychologicznej biegłej Ewy O. wynika, iż z uwagi na masywny deficyt funkcji czołowych, potencjał poznawczy ubezpieczonego jest słaby, najprawdopodobniej na poziomie upośledzenia umysłowego, co zdaniem biegłej powoduje, że jest on całkowicie niezdolny do pracy, a niezdolność ta zaistniała przed ukończeniem 18 roku życia. Odmiennej oceny stanu zdrowia dokonały biegłe sądowe psycholog Aleksandra Ż. i psychiatra Agata B. w opinii z dnia 20 czerwca 2010 r., w której nie odnosząc się do wniosków wynikających z

opinii biegłej Ewy O., Elżbiety R. oraz Bożeny K. , stanowiących podstawę ustaleń dokonanych przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lutego 2009 r. przyjmują bez szczegółowego uzasadnienia, że ubezpieczony nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy obecnie i nie był przed dniem 19 czerwca 1996 r.

Godzi się w tym miejscu zauważyć, że o uznaniu przez Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 10 lutego 2009 r., iż ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy zadecydowała przede wszystkim opinia specjalisty medycyny pracy. Z opinii tej wynikało, że ubezpieczony może pracować tylko w warunkach chronionych, a w myśl art. 13 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2011 r., I UK 368/10, LEX nr 829094).

Z przytoczonej przez Sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku argumentacji nie wynika, aby ten aspekt sprawy brany był pod uwagę przez biegłych lekarzy sądowych, sporządzających opinię w uzupełnieniu postępowania dowodowego. Podkreślenia wymaga, iż z opinii tych w żaden sposób nie wynika, jakie prace mógł wykonywać ubezpieczony na otwartym rynku pracy. Niewystarczające w tej kwestii jest stwierdzenie, że deficyt intelektualny ubezpieczonego i aktualne dolegliwości psychiczne nie są znaczne i nie zaburzają w sposób istotny jego funkcjonowania oraz, że nie ma przesłanek do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy przed dniem ukończenia nauki w szkole. Nie bez znaczenia jest również, że biegły lekarz neurolog w opinii z dnia 16 sierpnia 2010 r. uznał, że stan zdrowia ubezpieczonego upoważnia do orzeczenia częściowej niezdolności do pracy przed 18 rokiem życia na stałe. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 149/04 (LEX nr 602672) stwierdził, że uzasadnione wątpliwości co do ocen biegłych dotyczących zdolności do pracy powstają nie tylko wówczas, gdy wzbudzają je poszczególne opinie, ale także wtedy, gdy każda opinia stwierdza u ubezpieczonego określona schorzenia, a nie zostanie wydana opinia łączna.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok należało uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. oraz 108 § 1 k.p.c.